

EastWest Rockers, Gangsta

Ej! Znowu ciężkie czasy przyszły

My nie wyniesiemy się stąd, Choć wkurwia nas policja, politycy i rzå

Kiedyś pionå z tamtym ziomem, dziś to nie jest już ziom.

On chce mieć klamkę, on chce mieć broń; To nie to.

Pozmieniały się klimat z moich rodzinnych stron,

już nie widać tamtych twarzy ktåre by pamiętaå

Licyły się tylko baty a nie kajdan i koks;

Moda na mafię to słaby lot.

Gangsta, schowaj kastet, schowaj nå ż;

Wozisz się jak całego miasta krål, zabierz swåj bru

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

Gansta, schowaj klamkę, schowaj nå ż;

Wozisz się jak całego miasta krål, zabierz swåj bru

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

A ty słuchaj mnie, wiadomość mam dla Ciebie

dla wszystkich gangsterå w, pozerå dla nich, nie muszę zabija

nie musze oszukiwać by być, tyle ludzi nie ma nic

na ulicy wojna toczy się od zmierzchu po świt, boom!

Musisz się dowiedzieć kim jest prawdziwy gangster

zdobywa posłuch bronią, tak żyje gangster

samotny bez nadziei, tak umiera gangster

W moim mieście znam paru takich ktårzy bardziej są jak lanser

Schowaj klamkę, pokaż duszę, opanuj żądz

Pamiętaj żyjemy pod tym samym słońce

Gangsta, schowaj kastet, schowaj nå ż;

Wozisz się jak całego miasta krål, zabierz swåj bru

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

Gansta, schowaj klamkę, schowaj nå ż;

Wozisz się jak całego miasta krål, zabierz swåj bru

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

To mafia, to mafia, biorą to co chcą i pa.

To mafia, to mafia, im więcej tym lepiej.

Wiesz, codziennie rano modlę się za takich jak ty,

żebyście w końcu odrzucili jarzmo chciwości i przemoc

przez was dobrzy ludzie boją chodzić się po nocy

tylko głupi bę dzie waszą drogą kroczył, pa

wiesz wyżej dupy nie podskoczysz, więc nie staraj się byå

kim nie jesteś, bo umoczysz i się stoczysz

kiedy będziesz krwią broczył, może wspomnisz moje s

i zobaczysz że zło kołem się toczy, na ustach honor

a w twojej bani koko, dobrze wiem cwaniaku

w dupie honor masz głęboko, więc przestań krzywdzi&

jej, nim upadniesz w błoto.

Gangsta, schowaj kastet, schowaj nå ż;

Wozisz się jak całego miasta krål, zabierz swåj bru

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

Gansta, schowaj klamkę, schowaj nå ż;

Wozisz się jak całego miasta krål, zabierz swåj bru

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.